

ANALIZA SPÓŁEK – 19.10.2006

Witam.

WSIP – Wykres [spółki](#) obejmuje okres od połowy listopada 2005 do chwili obecnej. Swój poprzedni impuls wzrostowy spółka odnotowała od 15 listopada 2005 do 23 marca 2006 roku. Cena akcji wzrosła wówczas od 6,75 do 11,70 złotych, co jak na krótki czas trwania jest bardzo dobrym wynikiem. Korekta po tym wzroście trwała dosyć długo, gdyż co najmniej do początku września. Dno w jej trakcie zostało utworzone w rejonie 10 złotych. Ważnym elementem na wykresie jest "uśpienie" notowań w miesiącach lipcu i sierpniu. Zwykle po takim zapomnieniu o danym walorze przychodzi mocne uaktywnienie papieru, a więc pojawienie się trendu i zwiększenie obrotów. Tak właśnie jest teraz. W dniu 4 października został pokonany szczyt z marca i rozpoczął się następny impuls wzrostowy. W ostatnich dniach mieliśmy do czynienia z lekkim spadkiem, który wrysowuje się w wykres jako ruch powrotny do przebitego oporu. Ważne bowiem jest to, że na żadnej sesji nie został on naruszony w dół. Wczorajsza sesja ze wzrostem o ponad 4% daje nadzieję, że spółka ma już tą korektę za sobą i może kontynuować dobre październikowe zachowanie. Wzrost ten doprowadził do wyznaczenia nowych maksimów bieżącej fali wzrostowej. Na wskaźniku RSI do sygnału kupna doszło już w połowie września poprzez wyjście nad linię oporu. Wskaźnik MACD znajduje się nad linią równowagi i atakuje swoje szczyty z poprzedniego, zimowego impulsu wzrostowego.

HANDLOWY – Bank [Handlowy](#) po wzroście z przełomu roku, kiedy to wzrósł od października do lutego od 57 do 75 złotych przeszedł w długą korektę. Może nie była ona zbyt głęboka, gdyż dno zostało osiągnięte przy cenie 64 złotych, ale trwała aż do zeszłego tygodnia. Ostatnie sesje przyniosły znaczną zmianę na wykresie. Nastąpiło pięć sesji wzrostowych, podczas których doszło do wstępnego sygnału kupna. Przynajmniej wszystkim została przebita w górę linia trendu spadkowego łącząca szczyty z lutego, kwietnia i czerwca. Ten szczyt z czerwca wprawdzie nie doszedł w horyzoncie dziennym do linii trendu spadkowego, ale w intraday nawet ją naruszył. Kurs akcji na szczycie wyniósł wtedy 73,20 złotych. Po nim, nastąpił krótki spadek i stabilizacja pod poziomem 70 złotych. Jest to o tyle ważne, że na tym poziomie wyznaczam aktualne wsparcie. A wsparcie dlatego, że w ostatnich dniach cena akcji zwyżkowała od 68 do 72,20 złotych w dniu wczorajszym. Wczorajszy fixing oznacza, że nie tylko został przebity poziom 70 złotych, ale również szczytowy fixing z czerwca. Pozostaje jeszcze, to wymienione ekstremum intraday na 73,20 złotych. Oporem jest też szczyt z lutego na 75 złotych. Jednak, po uzyskanych sygnałach kupna można być optymistą, co do dalszego rozwoju sytuacji na następnych sesjach. Wcześniej, możliwa jest korekta notowań do wspomnianego wsparcia na 70 złotych oraz do przebitej linii trendu spadkowego będącej teraz na wysokości 69,50 złotych. Ostatni wzrost jest poparty bardzo dużymi obrotami oraz wyjściem wskaźnika RSI nad linię trendu spadkowego. Wskaźnik MACD przebił w górę linię równowagi.

MIESZKO – Pozytywnie wygląda także sytuacja techniczna na [spółce](#) Mieszko, chociaż tutaj, trzeba się liczyć z tym, że dynamiczna fala spadkowa z maja i pierwszej połowy czerwca może jeszcze oddziaływać na notowania spółki. Wiąże się to głównie z tym, że nie powstała tutaj klasyczna linia trendu spadkowego, której przebicie byłoby sygnałem kupna. Jednak, na wykresie przed wybiciem nastąpiło półtoramiesięczne "uśpienie" kursu oraz wyjście bieżących notowań nad wcześniejszy szczyt. Jest nim największe odreagowanie jakie miało miejsce po dotkliwym spadku majowym, odbyte w miesiącu lipcu. Szczyt wypadł wtedy na wysokości 3,18 złotych. Jest to aktualny poziom wsparcia. Wczorajsze notowanie wyniosło 3,34 złotych i jest to już 15% powyżej poziomu, z którego nastąpiło wyjście w górę. Najwyższe tegoroczne notowanie zostało odnotowane 24 kwietnia przy cenie 3,83 złotych. Pełnym sygnałem kupna będzie dopiero przekroczenie tego właśnie poziomu. Trzeba także liczyć się z tym, że cena akcji spółki Mieszko potrafi bardzo dynamicznie zmieniać kierunek notowań. Sądzę, że wsparcie na 3,18 złotych jest na tyle istotne, że nie powinno dojść do fałszywego jego przebicia. Na wskaźniku RSI doszło do przebicia w górę linii trendu spadkowego, a wskaźnik MACD zamierza zmierzyć się z tegorocznymi swoimi szczytami.

DEBICA – Bardzo dobrze prezentują się ostatnio notowania [Debicy](#). Jej trend spadkowy trwa już od lipca 2004 roku. Ostatni rok na wykresie to stabilizacja w zakresie 55 – 72 złote. Ten niższy poziom spółka osiągnęła w czerwcu i od sierpnia do września. Od połowy września kurs akcji idzie mocno w górę. Najpierw przebił poziom krótkiej stabilizacji z przełomu lipca i sierpnia, a potem kontynuując wzrost wyszedł na najwyższe tegoroczne poziomy. Ważne jest wyjście nad szczyty z listopada 2005 oraz stycznia i kwietnia 2006 roku. Jednocześnie pierwszy raz od bardzo długiego czasu wykres wyszedł nad średnią 200 sesyjną. Wczorajszy kurs akcji wynoszący 78,50 złotych oznacza, że w ciągu sześciu tygodni notowania wzrosły o 40%. Jest to bardzo okazałe osiągnięcie. Aktualnym wsparciem jest poziom przebitych szczytów, tym bardziej, że w tym rejonie w czasie wzrostu powstała w dniu 13 października luka hossy. Jest to poziom 72,05 złotych. Następnym jest poziom dna krótkiej korekty spadkowej, które wypadło na poziomie 67 złotych. Jednak, aby wykres wyglądał bardzo dobrze technicznie, to ten pierwszy poziom powinien okazać się skutecznym wsparciem. Na wskaźniku RSI została przebita w górę linia oporu oraz powstała linia trendu wzrostowego. Wskaźnik MACD jest na najwyższym poziomie od bardzo długiego czasu. Bardzo pozytywnie wygląda tygodniowy MACD, który wyszedł nad swoją linię równowagi.

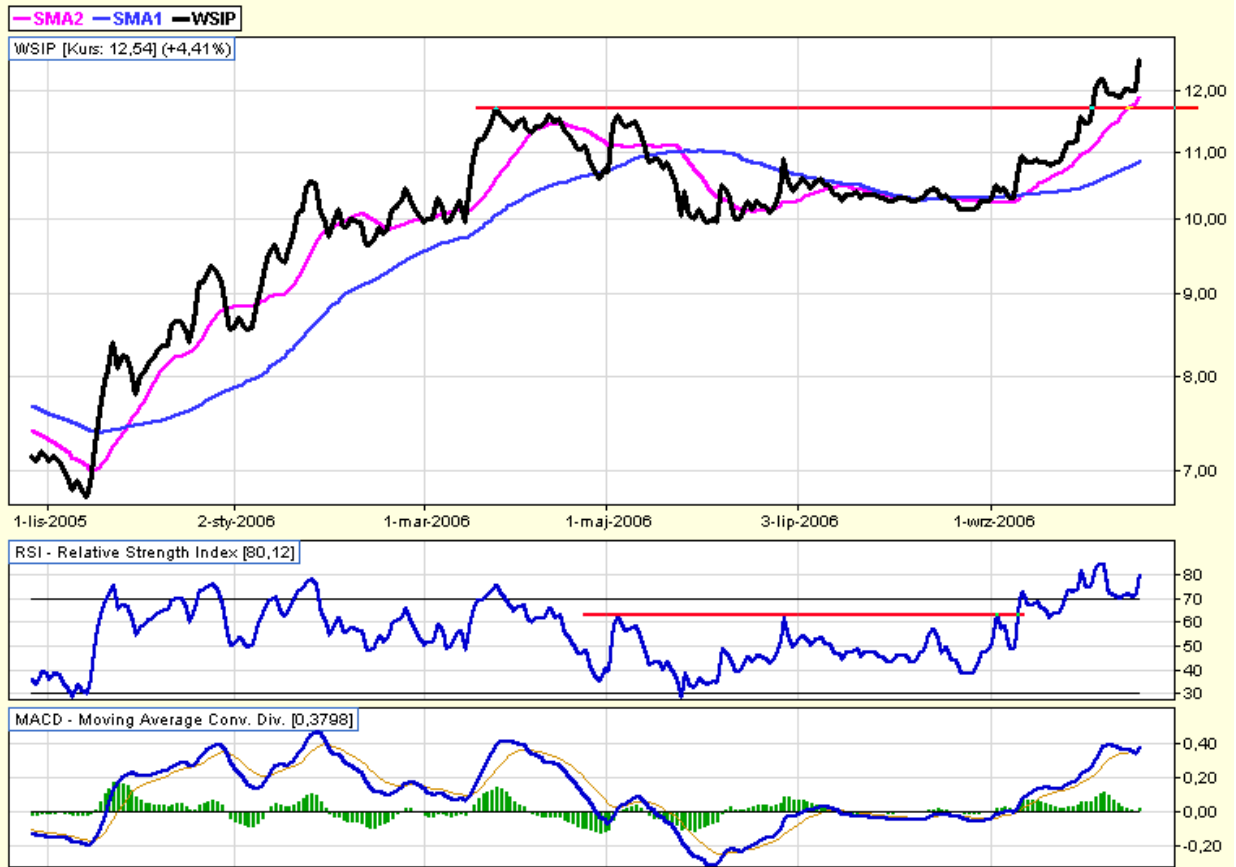
TOORA – [Spółka](#) zadebiutowała na giełdzie w grudniu 2005 roku. Tak jak większość spółek, jej kurs rósł do maja, a potem nastąpił majowo – czerwcowy spadek. Szczyt został osiągnięty w dniu 10 sierpnia podczas wzrostu po wspomnianym spadku. Ówczesna cena akcji to 29,50 złotych na zamknięcie dnia oraz 30 złotych intraday. Potem nastąpiło jak ja to nazywam "uśpienie" notowań w wąskim zakresie pomiędzy 26,35 a 28,13 złotych. Trwało to prawie dwa miesiące. Dopiero ostatnie dni przyniosły ruch, który może przerodzić się w coś ciekawego. Wykres wyszedł już nad zakres tej wąskiej stabilizacji i doszedł do historycznego szczytu. Wczorajsza cena zamknięcia to 30 złotych, a przedwczorajsza to 30,10 złotych. Oznacza to, że został ustanowiony nowy szczyt na zamknięcie sesji, ale nie przebił on najwyższego poziom intraday. Wsparciem jest górny zakres wcześniejszej stabilizacji na 28,13 złotych oraz dolny jej zakres na 26,35 złotych. Aby wybicie miało być dalej aktualne, to kurs akcji nie powinien spaść poniżej tego pierwszego poziomu. Bardzo dobrze wygląda wskaźnik MACD, który obronił poziom linii równowagi i teraz oddala się od niej do góry.

Pozdrawiam

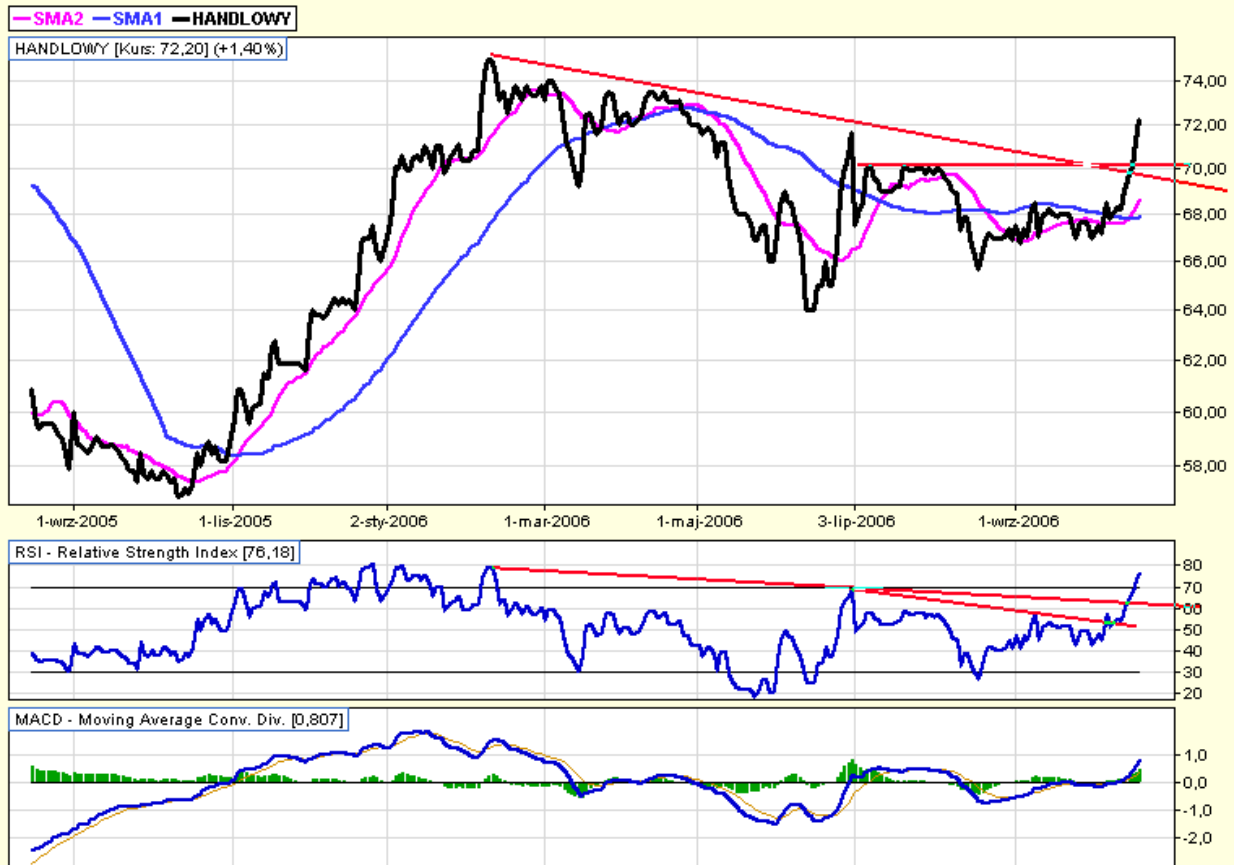
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

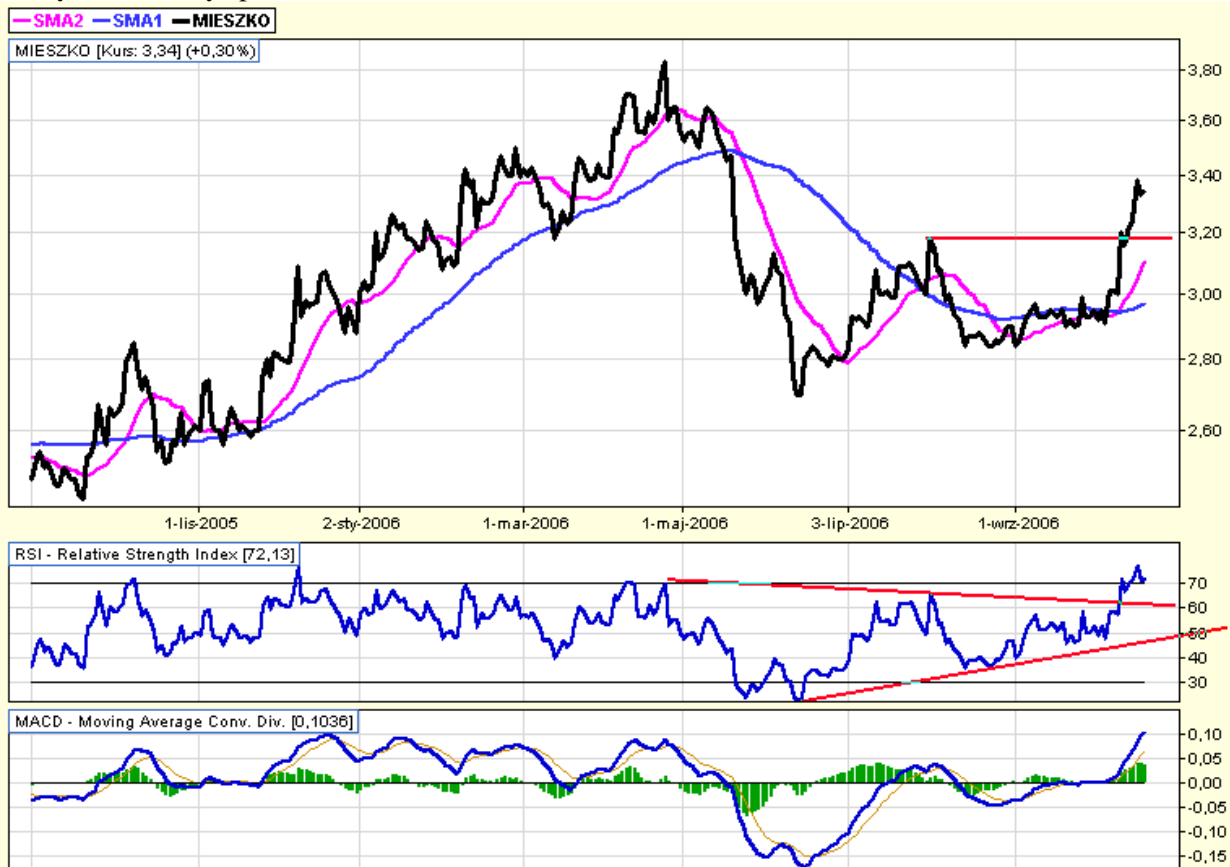
Wykres dzienny spółki WSIP :



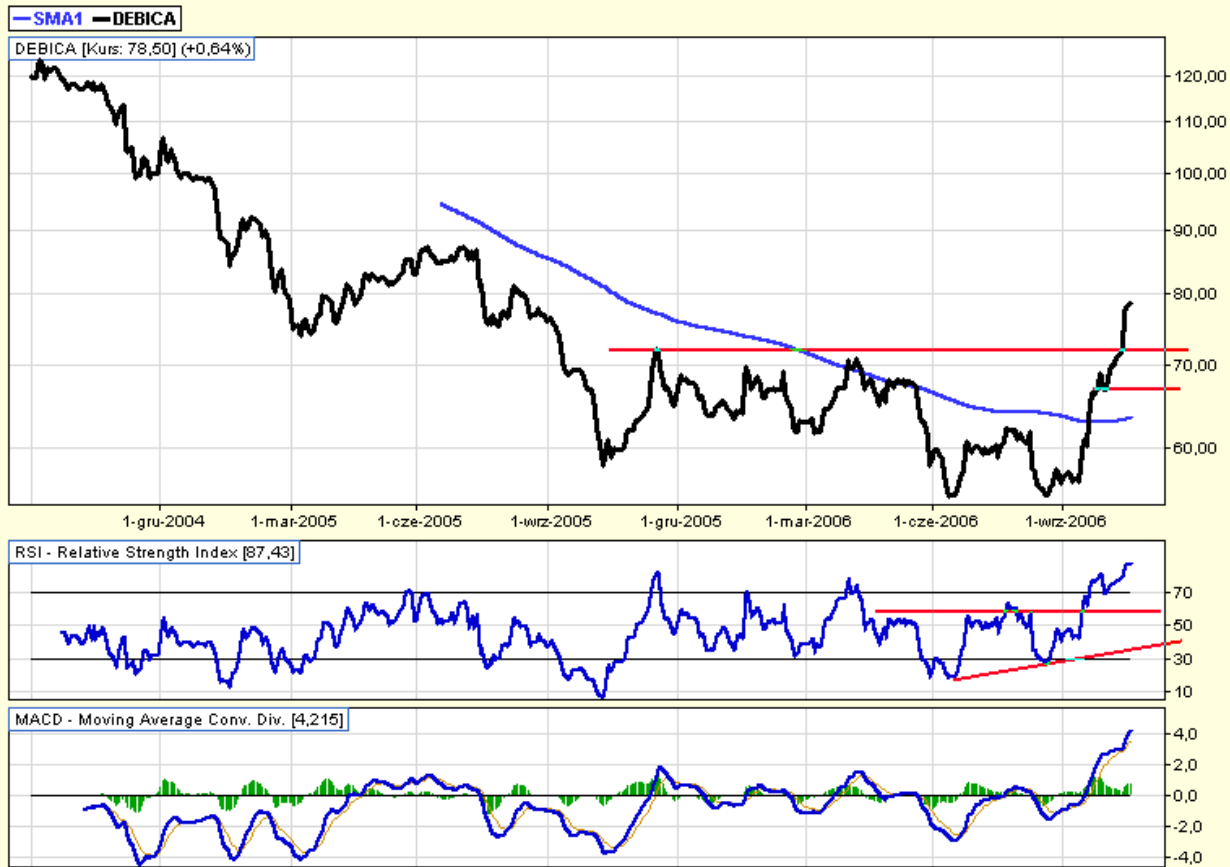
Wykres dzienny spółki HANDLOWY :



Wykres dzienny spółki MIESZKO :



Wykres dzienny spółki DEBICA :



Wykres dzienny spółki TOORA :

